



Marek Cieślak: Dziękuję Szwedom za jazdę fair

data aktualizacji: 2018.06.02



Żużlowa Reprezentacja Polski udowodniła, że w szerokich składach nie ma na nią mocnych. Nawet bez wsparcia trzech uczestników cyklu Grand Prix biało-czerwoni pokonali w czwartek Szwecję 54:36. Selekcjoner Marek Cieślak zachowuje spokój także pod kątem formatu Speedway of Nations.

Choć końcowy rezultat na to nie wskazuje, Polacy musieli w pierwszej części zawodów nieco się pomęczyć z reprezentantami Trzech Koron. W pierwszych trzech seriach startów żaden z zespołów nie potrafił choćby na moment uzyskać przewagi większej, niż dwupunktowa. – *Jestem zadowolony. Zaczęliśmy trochę pechowo, bo od defektu Piotrka Pawlickiego oraz wykluczenia Grzegorza Zengoty i stąd taki wyrównany początek. Na szczęście udało się odskoczyć w drugiej części zawodów, więc postawa drużyny mnie satysfakcjonuje* – ocenił selekcjoner Marek Cieślak.

Zawody miały wprowadzić rangę testmeczu towarzyskiego, ale obu stronom bardzo zależało na wygranej. Triumf pozwolił biało-czerwonym na zbudowanie pewnej przewagi psychologicznej nad rywalami w kontekście zbliżającego się turnieju we Wrocławiu. – *W barwach narodowych każdy chce się dobrze pokazać. Dlatego dziękuję Szwedom za postawę fair-play. Ścigali się z nami twardo i na całego, ale jednocześnie bez fauli i z rozsądkiem* – zaznaczył Cieślak.

Menadżerzy poszczególnych reprezentacji musieli podać składy na Speedway of Nations już kilka dni temu. W efekcie Maciej Janowski i Maksym Drabik jechali do Poznania ze świadomością, że to na nich w szczególności będzie skupiać się uwaga kibiców. – *Ktoś może zapytać, kiedy będzie ten skład,*

skoro to był ostatni testmecz. Tymczasem on już jest znany od dwóch tygodni. Nie ja ustalam te terminy, więc się tym faktem zbytnio nie przejmuję – zakończył selekcjoner Polaków.

Źródło: inf. własna

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/55770-marek-cieslak-dziekuje-szwedom-za-jazde-fair>